Góry do góry

Piękny świat przemierzasz po maleńku
Nagle stop, jakiś mur groźny cień
Ach to strach to wielka góra lęku
Ale ty nie bój się tylko wierz

Jeśli takich gór nie da się przeskoczyć
Jeśli takich gór obejść nie da się

No to góry do góry dziecięca wiara
Może je w morze powrzucać zaraz
Góry do góry morze nie może się doczekać
Na wielkie plum

Piękny świat przemierzasz po malutku
Nagle stop, znowu mur i ten cień
Ach to żal to wielka góra smutku
Ale ty otrzyj łzy mocno wierz

Jeśli takich gór nie da się przeskoczyć
Jeśli takich gór obejść nie da się

No to góry do góry dziecięca wiara
Może je w morze powrzucać zaraz
Góry do góry
Morze nie może się doczekać, nie może się doczekać

No to góry do góry dziecięca wiara
Może je w morze powrzucać zaraz
Góry do góry morze nie może się doczekać
Na wielkie plum

Tam wielka góra złości tam wielki ból
Tam góra wątpliwości wystarczy już
Na góry już się nie gap powyżej spójrz
Bo moc pochodzi z Nieba

No to góry do góry dziecięca wiara
Może je w morze powrzucać zaraz
Góry do góry
Morze nie może się doczekać nie może się doczekać

No to góry do góry dziecięca wiara
Może je w morze powrzucać zaraz
Góry do góry morze nie może się doczekać
Na wielkie plum